

# Anita Ganowicz-Bączyk

---

## Sprawozdanie z obrad Sekcji Ekofilozofii i Zrównoważonego Rozwoju w ramach IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Wiśle

---

Studia Philosophiae Christianae 48/4, 135-150

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wszakże strony, nie jest to pozycja, od której zainteresowani neurobiologią powinni zaczynać swoją edukację w tej dziedzinie, chociaż może ona wywołać potrzebę pogłębienia zdobytej dzięki niej wiedzy a to byłoby spełnieniem podstawowego jej celu – popularyzacji wiedzy o mózgu. To, co jest w niej szczególnie cenne, to wręcz niespotykana w tego typu pracach ilość informacji praktycznych.

Na tle literatury zagranicznej recenzowana książka nie jest publikacją znaczącą. Ale wobec tego, że krajowy rynek wydawniczy proponuje niewiele prac dotyczących problemów podjętych przez Vetuliano, recenzowana książka powinna być doceniona przez czytelników.

*Agnieszka Hałaczkiwicz*

ANITA GANOWICZ-BĄCZYK

*Instytut Ekologii i Bioetyki UKSW, Warszawa*

### **SPRAWOZDANIE Z OBRAD SEKCJI EKOFILOZOFII I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W RAMACH IX POLSKIEGO ZJAZDU FILOZOFICZNEGO W WIŚLE**

W dniach 17-21 września 2012 roku odbył się w Wiśle IX Polski Zjazd Filozoficzny. Jego organizację Komitet Nauk Filozoficznych PAN oraz Polskie Towarzystwo Filozoficzne powierzyły Katedrze Stosowanych Nauk Społecznych Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej oraz Instytutowi Filozofii Uniwersytetu Śląskiego. Istotnym celem Zjazdu było spotkanie różnorodnych środowisk filozoficznych z różnych ośrodków akademickich w kraju i za granicą w celu podjęcia najważniejszych zagadnień myśli filozoficznej w Polsce i innych krajach Europy, kwestii jej dalszego rozwoju oraz statusu nauk filozoficznych wśród innych dyscyplin naukowych. Podczas obrad IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego podejmowano również próby sprecyzowania relacji między naukami humanistycznymi a techniką, ekonomią, kulturą i sztuką.

W programie ramowym Zjazdu znalazło się miejsce dla szeregu dyskusji panelowych, dyskusji w sekcjach, sympozjów specjalnych oraz dla wydarzeń artystycznych. W ramach Zjazdu obradowały 24 sekcje tematyczne, a jedną z nich była sekcja *Ekofilozofii i Zrównoważonego Rozwoju*. Obradowała ona w dniach 19 i 20 września. Rolę Przewodniczącego Sekcji pełnił prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Sekretarzem Sekcji był dr Marcin Leźnicki z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Pierwszy dzień obrad Sekcji *Ekofilozofii i Zrównoważonego Rozwoju* (19.09.2012) poświęcony był problematyce ekofilozoficznej. W jej ramach wygłoszonych zostało dziesięć referatów. Sekcji przewodniczyli dr hab. Andrzej Papuziński (prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy) oraz prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski.

Jako pierwszy wystąpił z referatem dr hab. Zbigniew Hull, prof. Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego. W swoim wystąpieniu pt. *Ekofilozofia – przedmiot i pole problemowe* odniósł się do genezy ekofilozofii, która początkowo rozumiana była jako filozofowanie dotyczące szeroko pojmowanej problematyki ekologicznej, zaś w latach siedemdziesiątych XX wieku wyodrębniła się w oddzielną dyscyplinę filozoficzną. Prelegent zauważył, że rozumienie ekofilozofii wciąż jest nieostre i niewyraźne. Uważa on, że nazwę „ekofilozofia” należy odnosić do metodologicznie uporządkowanych, teoretycznych dociekań, których przedmiotem jest całokształt relacji, współzależności i interakcji między przyrodą a człowiekiem (społeczeństwem, zglobalizowaną ludzkością), rozważanych z punktu widzenia sposobów ich istnienia, istoty, możliwości poznania i przewidywania, wartościowania, kwalifikacji moralnej oraz możliwości ich projektowania i kształtowania w trosce o dobro człowieka i biosfery. Ekofilozofii nie można więc zawężać tylko do etyki środowiskowej bądź antropologii filozoficznej. Ekofilozofia jest filozofią praktyczną, której zadaniem jest formułowanie postulatów i dyrektyw postępowania, określanie dopuszczalnych działań oraz wytyczanie godziwych celów.

Profesor Hull zwrócił uwagę, że warunkiem rzetelnego uprawiania ekofilozofii jest posiadanie możliwie pełnej wiedzy o przyrodzie

i człowieku. W obrębie tak rozumianej ekofilozofii podejmowane są różne problemy, wśród których dominują rozważania aksjologiczne i etyczne, takie jak poszukiwanie istoty i wartościowanie kryzysu ekologicznego, jak również analiza ontycznego statusu procesów „uczłowieczania” przyrody. Coraz szerzej podejmowana jest problematyka filozoficznych podstaw gospodarowania przyrodą w kontekście dominujących trendów rozwoju cywilizacyjnego oraz poszukiwanie aksjologicznych podstaw i historiozoficznych argumentów dla uzasadnienia konieczności poszukiwania i wdrażania zgodnej z możliwościami biosfery i potrzebami społeczeństwa teorii tego rozwoju. Ekofilozofia jest młodą dziedziną, stąd – postulował profesor Hull – wymaga ona jeszcze uporządkowania zarówno aparatury pojęciowej, jak i kategoryalnej.

Drugi referat, zatytułowany *Rozwój cywilizacji współczesnej i generowanie zagrożeń globalnych w perspektywie etycznej. Etyka wobec prognoz i antycypacji, etyka wobec szumu informacyjnego, czy etyka wobec konfliktu interesów* wygłosiła dr hab. Helena Ciążela, prof. Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Zwróciła ona uwagę na to, że na gruncie refleksji etycznej odnoszącej się do współczesności problematyka rozwoju cywilizacji, jako źródła narastających zagrożeń o charakterze globalnym, należy do najważniejszych zagadnień z dziedziny ekofilozofii. Rozwijali ją tacy myśliciele, jak Georg Picht, Hans Jonas, Aurelio Peccei. W praktycznych działaniach inspirowała ją i inspiruje aktywność ONZ, Klubu Rzymskiego, Unii Europejskiej. Profesor Ciążela wyraziła pogląd, że w dyskusji o kwestiach walki ze zmianami klimatycznymi kluczową rolę odgrywa etyka odpowiedzialności globalnej. Refleksja skoncentrowana wokół tego zagadnienia stwarza okazję do poszukiwania odpowiedzi na pytania o kontekst, w którym etykę tę należy rozpatrywać: czy jest to etyka, przed którą stoi konieczność samookreślenia się wobec swoistego statusu prognoz i antycypacji? Czy raczej jest to etyka bezsilności wobec szumu informacyjnego, rozmywającego wszelkie tradycyjne problemy do postaci pozbawionych realności fantazmatów? A może jest to etyka uwikłana

w świat konfliktu interesów, wobec których jej uniwersalistyczne przesłanie okazuje się bezsilne?

Kolejny referat, pt. *Wartości etyki środowiskowej i zrównoważony rozwój*, wygłosił prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski. Prelegent podkreślił, że koncepcja zrównoważonego rozwoju odwołuje się do dorobku etyki środowiskowej, zwłaszcza w jego wymiarze aksjologicznym. Koncepcja ta jest doprecyzowywana i rozwijana w ramach filozofii zrównoważonego rozwoju. Jako podstawowe wartości etyki środowiskowej, profesor Tyburski wymienił życie, zdrowie i sprawiedliwość. Natomiast jako wartości instrumentalne – prowadzące do celu: odpowiedzialność i wspólnotowość. Prelegent sformułował postulat głoszący, że świadomość kryzysu ekologicznego powinna znaleźć odpowiedź w świadomości moralnych powinności człowieka wobec przyrody, zaś w życiu społecznym i ekonomicznym świadomość tych powinności powinna zostać wpleciona w reguły działania społecznego, politycznego, gospodarczego. Profesor Tyburski zwrócił uwagę na następujące elementy filozofii zrównoważonego rozwoju i aspekty przez nią poruszane: ład (gospodarczy, przestrzenny, społeczny, przyrodniczy), myślenie integralne (holistyczne, systemowe, uniwersalizujące) oraz akcentowanie interesów przyszłych pokoleń (solidaryzm / sprawiedliwość międzypokoleniowa). Przyjmowanie spójnego systemu wartości wspiera ład i aktywność integracyjną w sferze teorii i praktyki, gdyż wartości spełniają wielorakie funkcje: informujące, oceniające, mobilizujące, ułatwiające dokonywanie wyborów oraz ukierunkowujące myślenie i działanie. Wartości spełniać mogą istotną rolę w rozwiązywaniu lub tonowaniu nieuniknionych konfliktów między człowiekiem a przyrodą. Mogą również wspomagać w dokonywaniu takich wyborów, które w efekcie sprzyjałyby zachowaniu równowagi ekologicznej. Mogą motywować do działań na rzecz zachowania i ochrony środowiska.

Czwarty referat, zatytułowany *Modele myślenia ekofilozoficznego a kwestia rozwoju zrównoważonego*, wygłosił dr hab. Ignacy Stanisław Fiut, prof. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W wystąpieniu

przedstawione zostały różne modele myśli ekofilozoficznej, sklasyfikowane przez autora następująco:

- filozofia ochrony naturalnego środowiska,
- ekofilozofia płytka i głęboka jako prekursorki ekofilozofii właściwej,
- ekofilozofia właściwa o orientacji etyczno-aksjologicznej,
- ekofilozofia właściwa – model racjonalny myślenia globalnego.

Analizie poddany został problem zrównoważoności w wymienionych wyżej modelach myślenia ekofilozoficznego. W oparciu o wyniki tej analizy prelegent przedstawił rozmaite warianty oraz różne rozumienia idei zrównoważonego rozwoju, np.: ekologiczno-teoretyczny, ekologiczno-aksjologiczny, ekologiczno-społeczny, ekologiczno-ekonomiczny, ekologiczno-polityczny, ekologiczno-technologiczny, ekologiczno-religijny i ekologiczno-medialny.

Z następnym referatem, zatytułowanym *Czy możliwa jest kultura ekologiczna?*, wystąpili dr Małgorzata Liszewska i dr Dariusz Liszewski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Autorzy wystąpienia na wstępie zauważyli, że popularna kategoria „kultura ekologiczna” kryje w sobie pewien paradoks, gdyż kultura z istoty swojej powinna być nieekologiczna. Z definicji bowiem jest ona stawiana w opozycji do natury. Z drugiej strony, ekofilozofia, etyka środowiskowa, wartości ekologiczne, ekologizm, rozwój zrównoważony czy kategorie takie, jak kryzys ekologiczny, katastrofa ekologiczna, są wytworami pewnej „ekologicznej” kultury i poza nią nie mają sensu, w wymiarze biologicznym są bez znaczenia. Cała historia życia na Ziemi to historia nieustannych kryzysów i katastrof, które są siłą napędową ewolucji. Problemy ekologiczne ma, a zarazem je wytwarza, tylko człowiek współczesny, konceptualizujący zmiany w świecie natury w kategoriach wykreowanej przez siebie kultury ekologicznej. Prelegenci postawili następnie pytania: Co to jest kultura ekologiczna i w jaki sposób może zaistnieć? Czy jest to moda, konieczność, świadomy wybór, sposób dowartościowywania się pewnych osób? Analizie poddane zostały dwa możliwe sensory kultury ekologicznej:

1. teoretyczny – kultury rozumianej jako wytwarzanie, przetwarzanie (cyrkulacja) znaków i znaczeń oraz ich materialnych desygnatów;
2. materialny – kultury oszczędnej, ascetycznej materialnie i energicznie formy ludzkiej egzystencji: asceza, ubóstwo, rewolucja duchowa.

Jako szósty uczestnik obrad Sekcji wystąpił dr Grzegorz Francuz z Uniwersytetu Opolskiego z referatem pt. *Liberalny indywidualizm a wartości ekologiczne*. Prelegent skupił się w nim na dwóch pytaniach: czy można pogodzić wartości ekologiczne z zasadami liberalnej demokracji i czy liberalne ideały wolności jednostek popadają w konflikt z postawą ekologiczną. Autor starał się wskazać na możliwe napięcia pomiędzy liberalnym indywidualizmem a ideami ruchów ekologicznych i ekofilozofii, które skłaniają się ku holizmowi. Jak zauważył dr Francuz, liberałowie podkreślają znaczenie wolności jednostek (nadrzędnej wartości w liberalizmie, wolności od przymusu, negatywnej) oraz neutralność władzy politycznej wobec uznawanych przez obywateli koncepcji dobra, dobrego życia, pożądanego modelu człowieczeństwa. Rola władzy polega na zagwarantowaniu w pluralistycznym społeczeństwie demokratycznym pokoju społecznego i warunków dla swobodnego rozwoju ludzi, możliwości realizacji przez nich swoich interesów i preferencji oraz wyboru modelu życia.

Tymczasem z punktu widzenia ochrony środowiska powściąganie ludzkich preferencji i pragnień jest pożądane i konieczne. Swoboda jednostek może skłaniać ludzi do nieograniczonej konsumpcji i lekceważenia zobowiązań wobec otoczenia. Wolność ujmowana jest tu jako wolność pozytywna, jako urzeczywistnianie pewnego modelu dobrego, bardziej przyjaznego przyrodzie życia. Postulowany jest zatem perfekcjonizm i paternalizm polityczny, w którym preferencje jednostek oraz ich pragnienia mają zostać poddane kontroli (autorytaryzm), gdyż ich realizacja grozi zniszczeniem integralności naturalnych ekosystemów. Perfekcjonizm może prowadzić do narzucania ludziom zbyt wysokich standardów doskonałości i wymuszania określonych modeli osobistego rozwoju w imię wartości ekologicznych. Powstaje wobec tego pytanie: jak można jednocześnie chronić przyrodę i liberalną de-

mokrację? Dr Francuz zwraca się ku Johna Rawlsa koncepcji „ograniczonego konsensusu”, dla którego przedmiotem stać się powinna idea zrównoważonego rozwoju.

Kolejne, siódme wystąpienie, zaprezentowane przez autorkę niniejszego sprawozdania, zatytułowane było *Antropocentryzm czy biocentryzm? Którędy droga?* W ramach prezentowanego referatu przedstawiłam podstawowe różnice między stanowiskami etyki środowiskowej: antropocentryczną, biocentryczną i ekocentryczną. Zaprezentowałam także definicje i analizę semantyczną kluczowych pojęć i wymieniałam pojęcia często mylone z antropocentryzmem, tj. homocentryzm, szowinizm gatunkowy, antropolatryzm, egoizm, egocentryzm, familiocentryzm, okrucieństwo. Następnie wymienione zostały cechy wspólne (wartość wewnętrzna przyrody, powaga kryzysu ekologicznego, wspólny cel) i cechy różniące antropocentryzm i biocentryzm (założenia teoriopoznawcze, ontologiczne) oraz przedstawiona została próba konstruktywnego przewyciężenia antagonistycznego rozumienia obu etyk dla dobra zarówno samej przyrody, jak i człowieka jako gatunku. Reprezentowałam stanowisko, zgodnie z którym nie możemy zupełnie zrezygnować z postawy antropocentrycznej: jest ona wyrazem naturalnego dla człowieka sposobu odbioru i interpretacji rzeczywistości. Jest także nieodzowna w stosunkach międzyludzkich. Ponadto bez niej nie jest możliwe tworzenie kultury. Odrzucając antropocentryzm, należy konsekwentnie zrezygnować z uznawania człowieka za podmiot moralności, posiadający jakiegokolwiek powinności moralne wobec przyrody, w której moralności jako takiej nie ma. Odnośnie do relacji człowiek-przyroda skuteczniejsza niż biocentryzm wydaje się postawa słabo antropocentryczna, ale złagodzona akcentami nieantropocentrycznymi. Akcenty te powinny być czerpane przede wszystkim z etyk holistycznych, systemowych, a nie biocentrycznych i indywidualistycznych.

Z referatem *Homo Ecologicus – Henryka Skolimowskiego. Koncepcja ekofilozofii* wystąpiła Dobrosława Lewicka, studentka Uniwersytetu Śląskiego. Prelegentka podkreśliła, że winą za współczesny stan świata Skolimowski obarcza rozpowszechnioną współcześnie, opartą



na mechanicyzmie i determinizmie, kosmologię. Sama zaś filozofia Henryka Skolimowskiego opiera się na założeniu o jedności rzeczywistości. Świat, według niego, stanowi sanktuarium, któremu należy jest bezwzględny szacunek. Skolimowski postuluje sformułowanie nowej etyki, etyki ekologicznej, w której wartości takie, jak szacunek dla życia, odpowiedzialność za wszelkie stworzenie, zasada zrównoważonego rozwoju, dążenie do mądrości są priorytetowe, a której celem ma być odzyskanie przez człowieka utraconej duchowości. To świat techniki zdewastował moralność człowieka. Człowiek powinien w swoim życiu kierować się postawą humanizmu ekologicznego. „Człowiek ekologiczny” jest integralną częścią świata i jedynym tworem ewolucji, który może nadać sens i wartość kosmosowi. Jego celem powinno być „powiększanie rozwoju ewolucji”, czyli świadomości, samoświadomości, wrażliwości oraz twórczości.

Następnie z referatem, zatytułowanym *Aktualizacja ekologicznego potencjału religii w ochronie ekosystemów leśnych*, wystąpił ks. dr Ryszard Sadowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Prelegent omówił, w jaki sposób poszczególne tradycje religijne wykorzystują swój ekologiczny potencjał dla ochrony lasów. Już w połowie lat 90. XX wieku wskazano (Mary Tucker i John Grim z Yale University) na niewykorzystany ekologiczny potencjał religii, bazujący na ich strukturach organizacyjnych, zapleczu intelektualnym, autorytecie moralnym, zdolności kształtowania kosmologicznych obrazów świata, wielkiej liczbie wyznawców i wielowiekowym doświadczeniu w kształtowaniu ludzkich postaw. Znalazło to odzwierciedlenie w licznych badaniach, w powstawaniu organizacji zrzeszających uczonych zajmujących się tematyką określaną jako *religion and ecology* oraz wielu publikacjach. Budząca się świadomość ekologicznego potencjału religii skutkuje, jak zauważył prelegent, powstaniem wielu organizacji ekologicznych zrzeszających wyznawców różnych tradycji duchowych, którzy ze względu na motywy religijne angażują się w ochronę przyrody (np. tradycja świętych gajów). Symptomatyczne jest też słownictwo zawierające konotacje ekologiczno-religijne, np. „sumienie ekologiczne”, „grzech ekologiczny”, „nawrócenie ekologiczne”, „ekologiczna fatwa”, „męczennik ekologiczny”.

Jako ostatni wystąpił ks. dr Stanisław Jaromi z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II i Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Krakowie. Wygłosił on referat zatytułowany *Wodne zasoby naturalne jako wartość*. Prelegent zwrócił w nim uwagę na zasoby wodne, uważane często za najcenniejsze, stanowiące przedmiot konfliktów i rywalizacji, a jednocześnie najmniej doceniane. Szczególnie wyraźnie problemy z gospodarką wodną i deficytami wody pitnej ukazują różnorodne katastrofy naturalne i te indukowane przez działalność człowieka: powódzie, susze, pustynnienie i stepowanie kolejnych obszarów ziemi. Ks. dr Jaromi, w oparciu o raporty Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowanych agencji oraz prace akademickich centrów badawczych, podjął próbę filozoficznej oceny stanu etycznej refleksji nad sytuacją zasobów wodnych Polski i świata oraz prześledzenia postulatów traktowania wody jako wartości i dobra wspólnego w kontekście tradycyjnych i współczesnych teorii wartości i odpowiedzialności etycznej. Prelegent powoływał się na przykłady konfliktów o wodę (Morze Aralskie, rzeki: Nil, Jordan, Dunaj, Amazonka, Rio San Francisco) oraz sposobów ich rozstrzygnięcia. Jako narzędzie pomocnicze, pozwalające na ukazanie wielości perspektyw, zastosowana została macierz etyczna Bena Mephama.

Po zakończeniu prezentacji wszystkich referatów odbyła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli m.in. prof. W. Tyburski, dr hab. A. Papuziński, dr R. Sadowski, dr hab. S. Fiut, dr M. Leźnicki, dr D. Liszewski.

Drugi dzień obrad Sekcji Ekofilozofii i Zrównoważonego Rozwoju (20.09.2012) zdominowała problematyka zrównoważonego rozwoju. W jej ramach wygłoszonych zostało siedem referatów. Sekcji przewodniczyli dr hab. Artur Pawłowski (prof. Politechniki Lubelskiej) oraz ks. dr hab. Zbigniew Łepko (prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie).

Jako pierwszy głos zabrał dr hab. Artur Pawłowski, podejmując temat *Zasada – czy zasady – zrównoważonego rozwoju?* Na wstępie prelegent zaakcentował, że zasada zrównoważonego rozwoju została wpisana do polskiej Konstytucji. Jest także mocno podkreślana w do-

kumentach ONZ i prawodawstwie Unii Europejskiej. Autor wystąpienia zauważył, że w wielu współczesnych publikacjach naukowych ich autorzy powołują się jednak nie na zasadę, a na bliżej nie sprecyzowane zasady zrównoważonego rozwoju. Najbardziej znanym zbiorem takich zasad jest *Deklaracja z Rio*, przyjęta przez ONZ w 1992 r. O ile jednak zasada zrównoważonego rozwoju jest powszechnie przyjęta, to nie można tego powiedzieć o żadnym ze znanych zbiorów zasad. Nie wiadomo więc, które dokładnie zasady mają na myśli naukowcy powołujący się na zasady zrównoważonego rozwoju. Z tego powodu, jak podkreślił autor wystąpienia, ów rozwój w aspekcie treściowym ulega od pewnego czasu rozmyciu. Postuluje wobec tego, aby powołując się na zasady zrównoważonego rozwoju doprecyzować, o które konkretnie chodzi.

Z kolejnym referatem pt. *Aksjologia zrównoważonego rozwoju* wystąpił dr hab. Andrzej Papuziński. W swym wystąpieniu prelegent podjął próbę filozoficznej analizy jednej z najważniejszych współczesnych idei politycznych – idei zrównoważonego rozwoju. Zrównoważony rozwój, jak każda zobiektywizowana idea, jest poddawany najrozmaitszym zabiegom interpretacyjnym. Dlatego autor referatu podjął się ukazania zasadniczych interpretacji zrównoważonego rozwoju i zaprezentowania ich typologii. Za punkt wyjścia prelegent przyjął założenie, że nie można mówić o zrównoważonym rozwoju w przypadku takich interpretacji, w których brak któregokolwiek z elementów normatywnoetycznej perspektywy nakreślonej przez Komisję Brundtland: imperatywów ochrony środowiska, sprawiedliwości społecznej i partycypacji społecznej w procesach decyzyjnych. Przedmiotem charakterystyki są zarówno takie interpretacje zrównoważonego rozwoju, które wynikają z woli włączenia zrównoważonego rozwoju w ramy określonej ideologii społecznej i wykorzystania przy formułowaniu politycznych programów, jak i takie, w których zrównoważony rozwój jest uzgadniany z tradycyjnie pojmowanymi celami gospodarowania i ochrony przyrody. W 2002 r. Barbara Piontek wymieniała 28 definicji zrównoważonego rozwoju, podczas gdy w 2008 r. Artur Pawłowski wymienił ich już 50.

Wśród założeń filozofii zrównoważonego rozwoju prof. Papuziński wymienił:

- realizm ontologiczny,
- racjonalność ludzkiej natury,
- monizm naturalistyczny.

Filozofie zrównoważonego rozwoju podzielił na trzy typy:

- 1) pragmatyczną – umiarkowany antropocentryzm (mieć, być, kochać),
- 2) systemową – biocentryzm (więcej być),
- 3) konserwatorską – skrajny antropocentryzm (więcej mieć).

Prof. Papuziński zauważył, że wspólną cechą pragmatycznej i systemowej filozofii zrównoważonego rozwoju jest aksjologia, określana przez autora mianem aksjologii holistyczno-altruistycznej. Charakterystyczne dla niej są: wspólnotowość i altruizm, prymat dobra osoby nad prawem. Z kolei konserwatorska filozofia zrównoważonego rozwoju opiera się na aksjologii atomistyczno-egoistycznej, dla której charakterystyczny jest prymat uprawnień jednostkowych nad dobrem wspólnym, jednostka jest wyabstrahowana z kontekstu społecznego i jest podmiotem różnorodnych kontraktów: pracy, konsumpcji, usług edukacyjnych itp. Stanowi ona spadek po tradycji liberalnej. To ostatnie, konserwatorskie, ujęcie filozofii zrównoważonego rozwoju zostało uznane przez prelegenta za nieadekwatne, które należy oczyścić z wpływów liberalizmu. Nie stymuluje ono bowiem do uwzględniania nowych możliwości, a zmiany na rzecz realizacji zrównoważonego rozwoju są jedynie kosmetyczne.

Trzeci referat, zatytułowany *Antropologiczne dylematy zrównoważonego rozwoju* wygłosił ks. dr Antoni Skowroński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zwrócił on uwagę na to, że wejście na drogę zrównoważonego rozwoju stanowi jeden z kluczowych problemów współczesnego świata. Człowiek (i postępek ludzkości) jest punktem wyjścia a zarazem punktem dojścia tej koncepcji. Potrzebne jest wobec tego określenie relacji: człowiek-przyroda, kultura-natura. Ambiwalencja w tych kwestiach stwarza różnorakie dylematy, które otwierają nowe pole do dyskusji w filozofii. W kształ-

towaniu tych relacji pojawiają się więc odmienne próby odpowiedzi o charakterze antropocentrycznym (np. I. Kant, M. Sagoff), nieantropocentrycznym (np. P. Singer) i biocentrycznym (np. P. Taylor).

Autor wystąpienia, odnosząc się do określonych przez Senekę zadań filozofii (takich, jak kształtowanie ducha, wprowadzanie ładu do życia, wskazywanie, co należy czynić, a czego unikać) zauważył, że podobne zadania ma spełniać filozofia zrównoważonego rozwoju. Bez wątplenia w centrum tej filozofii jest człowiek. Chodzi tu o zapewnienie człowiekowi odpowiednich warunków rozwoju prowadzących do ogólnego dobrostanu. Prelegent określił tę orientację mianem antropocentryzmu rozwojowego. Zwrócił jednocześnie uwagę na trudności związane z aksjologią antropocentryczną (a. skrajny, mocny, bezwzględny *versus* a. słaby, względny, umiarkowany). Dlatego postulował, aby budowę filozofii wraz z jej aksjologią rozpoczynać od analizy antropologicznej i etyki antropocentrycznej jako jej fundamentów.

Analiza antropologiczna napotyka na wiele trudności, rodzi wiele dylematów, spośród których wymienić należy:

- 1) ambiwalentny charakter natury ludzkiej (egoizm i trybalizm a. altruizm),
- 2) troska człowieka o własny byt (jakim kosztem? jakie wiążą się z tym obowiązki? jakie są granice tej troski?),
- 3) kwestia wartości (czy istnieją obiektywnie i niezależnie od człowieka, czy też człowiek dokonuje projekcji wartości na świat?),
- 4) pozycja człowieka w przyrodzie,
- 5) rola człowieka w kulturze,
- 6) kwestia wolności człowieka (czy jest wolny? a jeśli tak – to na ile?),
- 7) rola emocji i uczuć.

Dr Skowroński podkreślił fundamentalną rolę środowiska w życiu i działalności człowieka. To z niego wyrastają i czerpią wszelkie dziedziny ludzkiej działalności i twórczości: społeczna, kulturowa i ekonomiczna.

Jako czwarty, prezentację zatytułowaną *Eco-city jako ekologiczne miasto przyszłości*, przedstawił dr Marcin Leźnicki. Prezentacja pokazała ideę, genezę i rozwój eko-miasta, rozumianego jako innowacyjne miasto przyszłości, odmienne od miast klasycznych w swej formie

i strukturze. *Eco-city* jest z założenia ekologiczne i od momentu planowania zorientowane na zrównoważony rozwój ekologiczny zarówno człowieka–mieszkańca miasta, jak i przestrzeni miejskiej. Prelegent zaprezentował następujące koncepcje miast: miasta utopijne (arkadia, wyspy szczęśliwe), idealne (A. Dürer, F. Bacon), budowane w myśl taoistycznej zasady równowagi (Lee Dong, Tai Che-Wong), miast-ogrody (E. Howard) oraz *eco-city* (Richard Register). Koncepcja *eco-city* zakłada miasto zdrowe, przyjazne życiu, neutralne dla środowiska naturalnego, promocję ruchu pieszego i rowerowego. Wśród wytycznych dla eko-miast dr Leźnicki wymienił: bezpieczeństwo ekologiczne, ekologię przemysłową, infrastrukturę ekologiczną, rozbudowywaną świadomość ekologiczną mieszkańców. Jako przykłady eko-metropolii prelegent wskazał Dubaj (Zjednoczone Emiraty Arabskie), Eco-Bay (Estonia) i Masdar City (budowane od 2006 r. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich).

Piąty referat, poświęcony był tematowi *Genetyczna modyfikacja roślin uprawnych – szansa czy zagrożenie?*. Wygłosiła go dr Agnieszka Raniszewska-Wyrwa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jak zauważyła prelegentka, genetyczna modyfikacja roślin uprawnych jest zagadnieniem wywołującym szereg kontrowersji; z jednej strony wskazuje się na wiele nowych możliwości, które pojawiają się dzięki GMO, z drugiej – rodzi się coraz więcej obaw, czy jest to właściwy kierunek rozwoju. Zaakcentowała ona, że temat GMO przenika trzy kluczowe płaszczyzny zrównoważonego rozwoju: ekologiczną, społeczną i ekonomiczną. Autorka referatu podkreśliła, że z założenia żywność genetycznie zmodyfikowana może przynieść ludziom szereg korzyści: odmiany roślin mogą uzyskać zwiększoną odporność na tzw. stres biotyczny (choroby wirusowe, bakteryjne i grzybowe oraz na żywiące się nimi owady) oraz stres abiotyczny (warunki środowiskowe: susza, zasolenie, niesprzyjający klimat; stres pochodzenia antropogenicznego; zanieczyszczenia, np. pestycydami i metalami ciężkimi). Modyfikacje genetyczne mogą wywołać również inne pożądane efekty w organizmach, np. produkcję odpowiednich substancji (prowitamina A, insulina) czy zmaksymalizowanie wydajności w porównaniu do odmian

tradycyjnych. Z wymienionych wyżej powodów modyfikowanie roślin pod kątem uzyskiwania zwiększonych plonów oraz wytrzymałości na trudne warunki często postrzegane jest jako szansa na zmniejszenie kryzysu żywnościowego na świecie.

Z drugiej strony wskazuje się na szereg zagrożeń związanych ze stosowaniem organizmów GM w rolnictwie: ekologicznych, zdrowotnych, ekonomicznych i społecznych. Przykłady takich zagrożeń wymienionych przez prelegentkę:

- 1) Zagrożenia ekonomiczne: wyższe ceny nasion, opłaty patentowe za nasiona, możliwość wysiewu tylko w jednym sezonie – na kolejny sezon konieczne jest zakupywanie nowych nasion GM, umowy obligujące do stosowania jednego pestycydu konkretnego producenta, nakładanie kar za przesiane nasiona z sąsiednich upraw (własność intelektualna).
- 2) Zagrożenia zdrowotne: plejotropia, transfer genów z GMO do organizmu człowieka (dzieje się tak np. w przypadku niektórych szczepionek), wzrost ryzyka chorób nowotworowych, niższa wartość odżywcza przemysłowo produkowanej żywności GM, wzmocnienie jednej cechy może przyczynić się do utraty innej cechy, istotnej dla organizmu konsumenta.
- 3) Zagrożenia ekologiczne: dla różnorodności biologicznej, zanieczyszczenie genetyczne i gatunkowe (rośliny modyfikowane mogą krzyżować się, gdyż ich pyłek przenoszony jest przez wiatr i owady, ze swymi dziko żyjącymi krewnymi, co spowoduje zagrożenie dla pierwotnych zasobów genetycznych, a tym samym ograniczenie *różnorodności biologicznej*); uniformizacja genetyczna (dominacja monokultur rolnych); podwyższona tolerancja modyfikowanych roślin uprawnych na herbicydy może prowadzić do zwiększonego wykorzystywania tych środków bez szkodliwych konsekwencji dla upraw, lecz ze szkodą dla wód i gleby; toksyczność dla konsumentów niedocelowych (odmiany toksyczne dla szkodników mogą okazać się niebezpieczne również dla pszczoł, motyli i innych nie zagrażających im owadów oraz żywiących się nimi zwierząt, szczególnie ptaków). Uprawy GM mogą więc powodować zaistnienie

w środowisku zmian, które będą nie tylko niekorzystne, ale i nieodwracalne.

Następnie głos zabrała dr Anna Marek-Bieniasz z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, podejmując temat *Etyka i kwestia ekologiczna w dobie zrównoważonego rozwoju społeczeństw*. Wskazała ona, że zrównoważony rozwój, będący wyzwaniem dla społeczeństw XXI wieku, zależy m.in. od rozwoju i implementacji etyki środowiskowej. Etykę środowiskową współtworzą różnorodne poglądy i stanowiska dotyczące stosunku człowieka do przyrody, które powinny uwzględniać m.in.:

- 1) konieczność pogodzenia praw rządzących techniką, ekonomią, polityką i innymi sferami ludzkiej egzystencji z niezależnymi od nich prawami natury,
- 2) fakt, iż przyroda jest dobrem samoistnym o wysokiej wartościowości,
- 3) konieczność podejmowania działań na rzecz przyrody zmierzających do poprawy jej stanu,
- 4) konieczność traktowania pozaludzkich ożywionych elementów przyrody, w szczególności zwierząt, w sposób humanitarny.

Rozwój etyki środowiskowej, jak zauważyła autorka wystąpienia, przebiega w co najmniej w trzech kierunkach:

- a) panteizującej etyki środowiskowej,
- b) antropocentrycznej etyki środowiskowej,
- c) biocentrycznej etyki środowiskowej.

Prelegentka zaakcentowała, że dopóki nie zdołamy ustalić rozsądnej, zdrowej i dającej oparcie podstawy w postaci odpowiednich wartości, na czym koncentrują się etycy środowiskowi, dopóty wszelkie błyskotliwe ekspertyzy (oparte na ograniczonej i fragmentarycznej wizji) i wszystkie rozwiązania techniczne będą daremne. Kiedy bowiem człowiek nie rozpoznaje wartości życia, nie budzi się w nim miłość do wszystkiego co żyje; nie ceniąc zaś przyrody, dopuszcza się on wobec niej nadużyć.

Jako ostatni wystąpił dr Bogdan Ogrodnik ze Śląskiego Ogródu Botanicznego w Mikołowie, referując temat pt. *Dynamika wzrostu*



*drzewa, jako przykład zrównoważonego rozwoju. Analiza systemowa i filozoficzna.* Prelegent zauważył, że trudna jest realizacja idei zrównoważonego rozwoju, gdy brakuje dobrych przykładów jego realizacji. Dlatego, jak argumentował, warto badać dynamiczne systemy organiczne utrzymujące przez tysiące lat cechy zrównoważonego rozwoju. Takimi systemami są drzewa jako organizmy wykazujące ogromną zdolność do adaptacji do zmiennych warunków środowiska a zarazem optymalnie zarządzające zasobami nieodnawialnymi (sole mineralne). Współczesna anatomia rozwojowa drzew bada mechanizmy, które godzą rozwój (jakościowy, strukturalny) ze wzrostem (ilościowym) drzewa. Zrównoważenie to oparte jest na okołodobowych cyklach aktywności tkanki adaptacyjnej drzewa, tj. kambium. Dr Ogrodnik przedstawił analizę dynamiki kambium oraz wskazał na analogie pozwalające zbudować model zrównoważonego systemu społecznego. Przykłady zrównoważonego rozwoju drzewa oraz zrównoważonego rozwoju społecznego zinterpretowane zostały na gruncie filozofii procesu Alfreda Northa Whiteheada.

Warto nadmienić, że w ramach IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego odbywały się codziennie dyskusje panelowe, z których jedna (20.09.2012) poświęcona była tematyce: *Zrównoważony rozwój – filozofia, etyka, polityka*. Moderatorem dyskusji była dr hab. Aleksandra Kuzior, prof. Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Uczestnikami panelu byli: prof. dr hab. Zdzisława Piątek z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prof. dr hab. Zlatica Plasienkova z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, prof. dr hab. Sławomir Ratajski z Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO w Warszawie oraz prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.